

SPRAWOZDANIA I RECENZJE

Średniowieczny *mercator christianus* — komunikat z sesji V Kongresu Mediewistów Polskich

„*Mercator christianus*, którego obecność w łacińskim kręgu kulturowym zaznacza się wyraźniej po roku 1000, w istotny sposób wpłynął na dalszy bieg dziejów, nie tylko gospodarczych. Na scenie historycznej widzimy go przede wszystkim jako prowadzącego interesy, ale także w życiu gildii i innych wspólnot oraz w różnych innych rolach, w tym nawet jako misjonarza”.

Powyższe zdania znajdują się we wstępie do publikacji *Średniowieczny ‘mercator christianus’. Praktyka, organizacja, idee etyczne i religijne*, która będzie owocem sesji zorganizowanej 23 września 2015 roku na V Kongresie Mediewistów Polskich w Rzeszowie, a prowadzonej przez Grzegorza Myśliwskiego oraz autora niniejszego komunikatu. Oryginalny tytuł sesji brzmiał: „Średniowieczny *mercator christianus*: wzory etyczne, organizacyjne, praktyka i mentalność”.

Dla historyka idei epoki średniowiecza pojęcie *mercator christianus* wiąże się z pewnymi zastrzeżeniami. Pamiętamy wnioszek z 38 homilii anonimowego komentarza *Opus imperfectum in Matthaem* z przełomu IV i V wieku, wyprowadzony z ewangelicznej relacji wypędzenia kupców ze świątyni jerozolimskiej (Mt 21,12–13, por. Mk 11,15–17; Łk 19,

45–46): „nullus Christianus debet esse mercator, aut, si voluerit esse, proiciatur de Ecclesia Dei” (*Decretum*, I, Dist. 88, c. 11). Zdanie to należy do fragmentu rozpoczynającego się od słów „Eiciens Dominus”, włączonego jako *palea* do *Decretu* Gracjana. *Eiciens* — w której handel przeciwstawiano zajęciom produkcyjnym — stała się jednym z kluczowych punktów odniesienia dla teologów i kanonistów średniowiecznych. Tradycyjne zastrzeżenie wobec kupiectwa wiązano z pojęciem *negotia illicita*. Były one jednak stopniowo pokonywane w wieku XIII, zwłaszcza przez braci żebrzących: św. Rajmunda z Penyafort (*Summa de paenitentia*, II, tit. 8, *De negotiis saecularibus*), autorów franciszkańskiej *Summy Brata Aleksandra* (t. III, cap. *Utrum negotiari sit licitum*) i samego św. Tomasza (*Summa theologiae*, II–II, q. 77, a. 4), a później w traktatach *de contractibus* wyróżniającego się oryginalnością Piotra Janowego Oliviego (Olieu), zwłaszcza w części *De emptio-nibus et venditionibus*.

W kulturze średniowiecza zawsze jednak obecne było pewne napięcie między pojęciami *mercator* i *Christianitas*. W związku z podejściem do czasu w perspektywie społecznej i instytucjonalnej pisał o nim niegdyś Jacques Le Goff

w artykule *Czas Kościoła i czas kupca* (*Au Moyen Âge: Temps de l'Église et temps du marchand*, 1960; przekł. polski w: *Czas w kulturze*, Warszawa 1988). Paolo Prodi wskazał jednak ostatnio, w nawiązaniu do tytułu wspomnianej pracy Le Goffa, że istotniejszy jest tu aspekt religijny. Uniwersalna kwestia, na ile człowiek może być panem swojego czasu — która w szczególności interesujący sposób dotyczy kupiectwa oraz kredytu i ryzyka handlowego — wyrażona została przez bolońskiego historyka w słowach *time of God and time of man*: „[...] the clue of the problem, related to the medieval revolution of money and credit, can be explained in the framework of theological rationality: can man control his future, while time is a gratuitous gift of God? Can man plan and quantify the risk exempting it from the Divine Providence to some extent?” (P. Prodi, *Preface*, w: M. Bukala, *Risk and medieval negotium, Studies of the attitude towards entrepreneurship: from Peter the Chanter to Clarus Florentinus*, Spoleto 2014, s. X).

Terminy *mercator* i *Christianitas* wyznaczały też krąg problematyki referatów wygłoszonych na naszej sesji na rzeszowskim kongresie. Wystąpienia prezentowały badania w różnych dziedzinach mediewistyki: dotyczyły tekstów teologów, ówczesnej terminologii łacińskiej, sposobów zrzeszania się i samej praktyki handlowej.

W pierwszym referacie Grzegorz Myśliwski (Uniwersytet Warszawski) przedstawił swoje badania o wpływie handlu morskiego na kulturę handlową Wrocławia (por. G. Myśliwski, *Wrocław w przestrzeni gospodarczej Europy (XIII–XV wiek). Centrum czy peryferie?*, Wrocław 2009). Marcin Grulkowski (Instytut Historii PAN, Pracownia w Gdańsku) dotknął ciemnej strony

działalności kupieckiej — mówił o oszustwach w handlu Gdańska, fałszowaniu towarów i pieniędzy, a także o oszustwach celnych (por. M. Grulkowski *Najstarsze księgi miejskie Głównego Miasta Gdańska z XIV i początku XV wieku. Studium kodykologiczne*, Warszawa 2015). Michał Rzepiela (Instytut Języka Polskiego PAN) zestawił występowanie w źródłach terminów łacińskich w rodzaju żeńskim oznaczających różne zawody miejskie (w tym takich jak ‘miecznikarka’ / *gladiatrix*). Karol Ossowski (Uniwersytet Jagielloński) poświęcił referat gildiom kupieckim w średniowiecznym Królestwie Anglii, a Marcin Sałański (Uniwersytet Warszawski) mówił o początkach gildii kupieckich na średniowiecznym Mazowszu. W referatach o gildiach uwzględniono również społeczne i religijne funkcje tych zrzeszeń.

Dwa ostatnie wystąpienia — poświęcone ideałowi chrześcijańskiego kupca w ujęciu dwóch wybitnych teologów późnośredniowiecznych: bł. Rajmunda Llulla oraz Mateusza z Krakowa — wywołują szczególnie bliskie problematyce „Przeglądu Tomistycznego”. Marcin Bukala (Instytut Filozofii i Socjologii PAN) nawiązał do tego z Mateuszowych traktatów *de contractibus*, który traktuje o etyce kupieckiej (*De translacione rerum temporalium / de contractibus*, cz. II, trakt. II „de contractibus non gratuitis”; zob. w: Mateusz z Krakowa, *O nabywaniu i przekazywaniu dóbr: podstawowe pojęcia, lichwa i etyka kupiecka*, wyd. M. Bukala, Kęty 2011). W wielu miejscach traktat ten jest komentarzem do kwestii o handlu z *Summy teologii* Tomasza z Akwinu (II–II, q. 77), podczas gdy w traktacie *de contractibus gratuitis*, poświęconym w szczególności sposobowi problemowi lichwy, nawiązań do św. Tomasza jest znacznie mniej.

W analizowanym fragmencie (cz. II, trakt. II, rozdz. 14 i 15) poruszany jest problem zbawienia wiecznego w odniesieniu do kupców i w tym kontekście teolog określa ogólne wymogi etyczne, jakie trzeba spełniać niezależnie od obowiązku zachowania sprawiedliwości wymiennej w poszczególnych transakcjach. Kupiec winien między innymi zawsze pamiętać, by realizować działalność z pożytkiem dla współobywateli, tak by zysk stanowił nagrodę za wkład do dobra wspólnego.

Rafał Hryszko (Uniwersytet Jagielloński) poświęcił swoje badania rozprawie Rajmunda Llulla adresowanej do kupców-misjonarzy, przedstawiając ją na tle historii ówczesnych działań misyjnych podejmowanych w Afryce Północnej. Nie dziwi fakt, że temat misyjny podjął właśnie myśliciel z Majorki, gdzie najprawdopodobniej w 1286 r. genueński kupiec Inghetto Contardo odbył słynne dysputy zakończone nawróceniem na chrześcijaństwo kilku wyznawców judaizmu (zob. prace Ory Limor). *Doctor illuminatus* był jednym z nielicznych świeckich myślicieli średniowiecznych, tercjarzem franciszkańskim, a zarazem znawcą myśli arabskiej i autorem dzieła *Liber reprobationis aliquorum errorum Averrois* (wydanego przez Bożenę

Chmielowską). Majorkanin postrzega kupca głównie w perspektywie religijnej. Wyprawiający się z towarami za Morze Śródziemne winni być zawsze gotowi do dawania świadectwa o swojej wierze i o prawie Bożym, w czym miał im pomagać napisany w języku wernakularnym traktat Llulla. Jego tytuł w wersji łacińskiej (tylko ta zachowała się w rękopisach) brzmi: *Liber, per quem poterit cognosci, quae lex sit magis bona, magis magna et etiam magis vera* (w: *Raimundi Lulli Opera latina*, t. XVIII: 208–212. *In Civitate Maioricensi anno MCCCXIII composita*, ed. A. Soria Flores i in., Turnholti 1991, CCCM 80, s. 160–193).

Prezentowane tematy dotyczyły różnych aspektów życia kupca średniowiecznego: kultury handlowej w praktyce, ról zawodowych kobiet i mężczyzn, koncepcji etycznych i idei religijnych. W tym kontekście warto przypomnieć spostrzeżenie Feliksa Konecznego, że postawy ludzi badanych społeczności związane z wytwórczością i handlem mówią badaczowi bardzo dużo o swoistych cechach danej cywilizacji (por. *Polskie logos a ethos*, t. I, Poznań 1921, s. 114).

Marcin Bukata